

PARK-POMNIK  
„BRACI” STANISŁAWA  
KOSTKI I IGNACEGO  
POTOCKICH,  
CZYLI GUCIN-GAJ W ŚWIETLE  
SYMBOLIKI WOLNOMULARSKIEJ

Piotr Sypczuk

<sup>1</sup> S. Małachowski-Łempicki, *Gaj w Gucinie*, „Tygodnik Ilustrowany” 69 (20 X 1928), nr 42, s. 779.

<sup>2</sup> G. Styczkówna, *Stużew*, „Ziemia” 16 (1931), nr 13–14, s. 246. Por. L. Majdecki, *Gucin-Gaj. Analiza układu kompozycyjno-przestrzennego na tle warunków naturalnych i zarysu historycznego*, „Rejestr ogrodów polskich” 1965, nr 4, s. 33; J. Polanowska, *Stanisław Kostka Potocki (1755–1821). Twórczość architekta amatora przedstawiciela neoklasycyzmu i nurtu „picturesque”*, Warszawa 2009, s. 294.

<sup>3</sup> M. Orłowicz, *Krótki ilustrowany przewodnik po Warszawie z 96 ilustracjami w tekście, planem miasta i mapą okolicy*, Warszawa 1922, s. 176.

<sup>4</sup> I. Swirida, *W poszukiwaniu ukrytych znaczeń. Park naturalny XVIII stulecia a wolnomularstwo*, „Ars Regia” 2 (1993), s. 7–40.

<sup>5</sup> H. Skimborowicz, W. Gerson, *Wilanów. Album widoków i pamiątek*, Warszawa 1877, s. 178–180.


<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 178–179.

W opracowaniach na temat Gucin-Gaju [il. 1](#) wątek wolnomularski nie był dotychczas szerzej omawiany, powyższy problem jedynie wzmiankowano w, nielicznych zresztą, publikacjach. Na związek Gucina z historią polskiej masonerii zwrócił uwagę Stanisław Małachowski-Łempicki, wskazując dwóm Stanisława Kostki Potockiego [il. 2](#) jako miejsce spotkań adeptów „sztuki królewskiej”. Zdaniem tego badacza w posiadłości Potockiego spotykali się

*przywódcy wolnomularstwa: generał Aleksander Roźniecki, kasztelan Stanisław Małachowski, lub poseł Stanisław Nowakowski. Tu naradzali się często jak postępować wobec zaogniającego się coraz bardziej konfliktu, wyrostego w tonie zakonu mularskiego*<sup>1</sup>. Ponadto związek z wolnomularstwem miałyby mieć podziemne, ceglane korytarze u podnóża skarpy w Gucinie. Wśród miejscowej ludności od dawna istniało przekonanie, że w tych tajemniczych *lochach odbywały się tajne zebrania masonów*<sup>2</sup>. Natomiast Mieczysław Orłowicz omawiając w przewodniku po Warszawie zabytkowy park Gaj w Gucinie, stwierdził, że: *Niegdys miały się tu odbywać uroczystości masonskie*<sup>3</sup>. Spośród wzmiankowanych powyżej miejsc wykazujących faktyczne lub domniemane związki ze „sztuką królewską”, omówiony zostanie pamiątkowy park zwany Gajem.

Jak dowiodła Inessa Swirida, między koncepcją parku krajobrazowego a wolnomularstwem występuje silne powiązanie, założenia w stylu angielskim były nie tylko modą, ale także wyrazem określonego światopoglądu<sup>4</sup>. Na przełomie XVIII i XIX wieku do wolnomularstwa należała znaczna część polskich elit intelektualnych i towarzyskich, wśród których znalazło się wielu teoretyków i twórców założeń ogrodowych. W tej grupie obok Augusta Fryderyka Moszyńskiego czy Szymona Bogumiła Zuga, wymienić można Stanisława Kostkę [il. 3](#) oraz Ignacego Potockich [il. 4](#). Jednak należy pamiętać, że to przede wszystkim kobiety, które *notabene* miały związek z masonerią, mogły poszczycić się wybitnymi osiągnięciami na polu sztuki ogrodowej. W tym szacownym gronie znalazła się Izabela z Flemingów Czartoryska, Helena z Przeździeckich Radziwiłłowa, Izabela Elżbieta z Czartoryskich Lubomirska oraz jej córka, Aleksandra Potocka [il. 5](#). Gucin-Gaj utworzony z inicjatywy Aleksandry Potockiej upamiętniał Stanisława Kostkę i Ignacego Potockich, którzy byli wybitnymi przedstawicielami wolnomularstwa. Fakt ten sprawia, że doszukiwanie się symboliki masonskiej w wymowie ideowej tego parku-pomnika ma głębokie uzasadnienie.

Pierwsze drzewa w Gucin-Gaju posadzono w październiku 1821 roku, po kilku latach było ich już dwieście kilkudziesiąt, dodatkowo wystawiono w parku różne monumenty kamienne<sup>5</sup>.



Ilustracja dostępna w wersji drukowanej

s. 164 ► il. 1 *Plan Służewa z 1836 (fragment z przedstawieniem Gucina);  
Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiory Kartograficzne*

Organizowane co pewien czas uroczystości miały bardzo podniosły charakter, odbywały się przy udziale znamienitych osobistości, towarzyszyły im przemówienia, recytowano wiersze, a uczestnicy wpisywali się do pamiątkowej księgi. Na związek parku z wolnomularstwem wskazuje właśnie wspomniana księga zatytułowana *Gucin*, w której podpisy złożyło wielu adeptów „sztuki królewskiej”. Wśród osób sadzących drzewa lub wznoszących monumenty, obok głównej inicjatorki można wymienić Aleksandra Potockiego, Konstancję Rzewuską, Adama Jerzego Czartoryskiego (w imieniu rodziców Izabeli i Adama Kazimierza), Juliana Ursyna Niemcewicza, Antoniego Kotowskiego, Marcina Molskiego, Antoniego Wyczechowskiego, Zygmunta Vogla czy Michała Szuberta<sup>6</sup>.

W rozważaniach nad symboliką wolnomularską *Gucin-Gaju* należy uwzględnić fakt, że w koncepcji tego założenia istotną rolę

PARK-POMNIK „BRACI” STANISŁAWA KOSTKI I IGNACEGO POTOCKICH...

## Ilustracja dostępna w wersji drukowanej

il. 2 A. Majerski, Dwór Stanisława Kostki Potockiego w Gucinie (1818);  
Muzeum Historyczne m.st. Warszawy

<sup>7</sup> G. Ciołek, „Wstęp” do: *Gucin-Gaj. Analiza układu...*, s. 6; zob. W. Fijałkowski, *Epitafium dla Gucina*, „Ochrona Zabytków” 2 (1999), s. 130; P. Sypczuk, *Gucin-Gaj. Rozważania nad wątkami obywatelsko-patriotycznymi programu ideowego założenia parkowego*, w: *Podhorce i Wilanów. Interdyscyplinarne badania zespołu rezydencjonalnych („Zeszyty Archeologiczne i Humanistyczne Warszawa” 1)*, Warszawa 2008, s. 123–139, tu: s. 133.

odgrywa nawiązanie to tradycji świętych gajów. Jako pierwszy na ten problem zwrócił uwagę Gerard Ciołek, podkreślając związek pamiątkowego parku z pogańskimi miejscami kultu, znanymi m.in. w kulturach antycznych czy słowiańskich<sup>7</sup>. Słuszność tego poglądu potwierdza wygłoszony przez Szymona Kassyanowicza w Gucin-Gaju w 1823 roku okazjonalny wierszyk, w którym pamiątkowy park określono jako *gajk święty*<sup>8</sup>. Zresztą, w początkach trzeciej dekady XIX stulecia koncepcja tworzenia świętych gajów na obszarze założenia parkowych była już na tyle rozpowszechniona, że odnajdujemy wzmianki na jej temat w dziełach teoretycznych poświęconym ogrodom, jak i możemy wskazać konkretne realizacje.

W tym kontekście warto przywołać *Rozprawę o ogrodnictwie angielskim* (1774) Augusta Fryderyka Moszyńskiego. Wśród uwag na temat kompozycji ogrodów, zalecanych budowli i dekoracji, odnajdujemy odwołania do antycznych czy celtyckich okręgów kultowych. W traktacie mowa jest o świętym gaju w pobliżu świątyni Bachusa oraz grupie drzew okalających wielki dąb, określane jako *Drzewo Druidów*<sup>9</sup>. Ponadto w części o teorii ogrodów angielskich Moszyński zalecał: *Jeśli zaś chce się poświęcić zakątek parku pamięci wielkich ludzi swego kraju albo starożytności, jak tu uczyniono w Stowe, proponowałbym ustanowić*



s. 4 ◀ il. 3 Anton Graff, Portret Stanisława Kostki Potockiego, Karlsbad, 1785; Muzeum Pałac w Wilanowie



s. 163 ▶ il. 4 Anna Rajecka, Portret Ignacego Potockiego, 1784; Muzeum Pałac w Wilanowie

gaj święty<sup>10</sup>. Takie założenie powinno mieć nieregularną formę, a drzewa tworzące rodzaj nisz będą odpowiednie dla umieszczenia biustów. W 1787 roku Stanisław Kostka zwiedził słynny ogród w Stowe, który w liście do żony Aleksandry określił jako *pierwszy wśród ogrodów Anglii*<sup>11</sup>. Ponadto Potocki porównywał założenia Stowe i Blenheim do swej rezydencji w Olesinie oraz posiadłości jego brata Ignacego w Kurowie, które w przyszłości miały przewyższyć angielskie wzorce.

Istotny wpływ na sztukę ogrodową w Polsce wywarł traktat Izabeli Czartoryskiej *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów* (1805). Dokonując charakterystyki poszczególnych gatunków drzew, autorka szczególną uwagę zwraca na jesiony: *w dawnych Wiekach, kiedy Zabobonność i niewiedomość obymowały tę część w Spółteczeństwie, którą teraz dzieli Nauka z próżnością, a czasem i z Niewiarą; Jesiny tego rodzaju były celem wielkiego uszanowania. Do tego czasu znajdują pnie ogromne na dawnych Cmentarzach, lub w Obrębach Starożytnych Świątyni Druidów, których pewne Obrządki okrywał cień tych potężnych drzew ku Niebiosom wzniesionych*<sup>12</sup>. W tym kontekście warto przywołać dziennik Czartoryskiej z podróży do Cieplic z 1816 roku, kiedy to odwiedziła ona słynne założenie parkowe Fryderyka Wilhelma von Reden w Bukowcu (Buchwald)<sup>13</sup>. W swym dzienniku księżna wyraziła podziw dla rozległego i rozplanowanego ze smakiem założenia, w którym – jak wspomina – *uroczą drogą powiódł nas ogrodnik do Opactwa – budowli gotyckiej z wieżą i podziemiami*. Zgodnie z interpretacją Hanny Wrabec, u stóp wzgórza, na którym wznosiła się wspomniana budowla neogotycka, znajdował się

PARK-POMNIK „BRACI” STANISŁAWA KOSTKI I IGNACEGO POTOCKICH...

<sup>8</sup> H. Skimborowicz, W. Gerson, *op. cit.*, s. 179; F. Hoesick, *Stowacki i Chopin. Z zagadnień twórczości*, Warszawa 1932, s. 93; P. Sypczuk, *op. cit.*, s. 132–133.

<sup>9</sup> A. Morawińska, *Augusta Fryderyka Moszyńskiego rozprawa o ogrodnictwie angielskim 1774*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1977, s. 105–106.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 97.

<sup>11</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), rkps 262/1, k. 554, List Stanisława Kostki Potockiego do żony z 25 VI 1787 z Bath; A. Morawińska, *op. cit.*, s. 23. B. Majewska-Maszkowska, T.S. Jaroszewski, *Podróż Stanisława Kostki Potockiego do Anglii w 1787 roku w świetle jego korespondencji z żoną*, „Biuletyn Historii Sztuki” 34 (1972), s. 211–217.

<sup>12</sup> I. Czartoryska, *Myśli różne o sposobie zakładania ogrodów*, Wrocław 1805, s. 7–8.

<sup>13</sup> *Eadem*, *Dziennik podróży do Cieplic*, w: *Polskie podróże po Śląsku w XVIII i XIX wieku (do 1863 r.)*, wybrał i oprac. A. Zieliński, Wrocław 1974, s. 104–110.



s. 164 ► il. 5

Carlo Labruzzi,  
Aleksandra i Izabela  
Potockie przechadzające  
się w okolicach jeziora  
Albano, 1779–1780;  
Muzeum Pałac  
w Wilanowie

<sup>14</sup> H. Wrabec, *Park w Bukowcu – rozwój, analiza i geneza ideowa*, „Rocznik Sztuki Śląskiej” 16 (1997), s. 149–150.

<sup>15</sup> Ch.P. Aigner, *Rozprawa o świątyniach u Starożytnych i o Słowiańskich*, przez Piotra Aignera Członka Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk, czytana na posiedzeniu publicznym w Maiu 1808, „Rocznik Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 7 (1810), s. 293–311.

<sup>16</sup> S. Lorentz, *Sarkofag Scipiona w Polsce*, „Meander” 1 (1946), s. 37–38; T.S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner. Architekt warszawskiego klasycyzmu*, Warszawa 1970, s. 286.

<sup>17</sup> Ch.P. Aigner, *op. cit.*, s. 295.

<sup>18</sup> P. Sypczuk, *op. cit.*, s. 133–136.

<sup>19</sup> M.-A. Laugier, *Observations sur l'Architecture*, Paris 1753, s. 116.

kamienny Krąg Druidów i zespół dębów tworzących Świąty Gaj<sup>14</sup>. Zdaniem badaczki, taki układ miał symbolizować triumf chrześcijaństwa nad pogaństwem, był jednocześnie wyrazem fascynacji zamierzcłą przeszłością.

Czy wspomniane powyżej traktaty oraz ogrody mogły być inspiracją dla utworzenia pamiątkowego parku Gucin-Gaj? Z pewnością uświadamiały one powszechność zjawiska, jakim były święte gaje w europejskich ogrodach. Jednak uwagi na ich temat są na tyle ogólne, że ciężko byłoby mówić o bezpośrednim oddziaływaniu. Tym bardziej że oprócz pewnych podobieństw dotyczących charakteru, kompozycji czy wystroju gaju, należy też wskazać istotną różnicę, która wyraża się w odmiennej koncepcji drzew i roli, jaką miały one odgrywać w założeniu parkowym. August Moszyński i Izabela Czartoryska w swych rozważaniach poświęcają wiele miejsca drzewom, choć sprowadzają je do roli scenografii, tworzącej wspaniałą oprawę i dopowiadającą treść monumentów parkowych. Natomiast Aleksandra Potocka nadała drzewom wartość autonomiczną i to one stanowiły główny element układu przestrzennego, tworząc wraz z całym obszarem Gaj-pomnik.

Aleksandra Potocka w swej oryginalnej koncepcji odwołała się zarówno do ówczesnej teorii i praktyki sztuki ogrodowej, jak i wiedzy o pogańskich obrządkach kultowych. Przemawiać za tym może cytowana powyżej wzmianka zamieszczona w traktacie Czartoryskiej, gdzie mowa jest o ogromnym szacunku, jakim dawniej obdarzano drzewa rosnące na cmentarzach i przy świątyniach druidów. Zapewne znana była Potockiej także *Rozprawa o świątyniach u Starożytnych i o Słowiańskich* Chrystiana Piotra Aignera<sup>15</sup>, który był wieloletnim współpracownikiem jej męża i brał udział w tworzeniu Gucin-Gaju<sup>16</sup>. Aigner zawarł w swej pracy szereg uwag na temat różnych form pierwotnych miejsc kultowych, jak góry, drzewa i święte gaje. W toku wywodów stwierdza on, że dawniej *ludy czciły swych bogów w poświęconych gajach. Lasy, owszem bory i gęstym drzewem zarosłe miejsca, gdzie święte cienie wrażały uszanowanie, i w rozmyślaniach pogrążyły duszę, miano za najzdadniejsze do wzbudzania ku nabożeństwu*<sup>17</sup>. Drzewa sadzone uroczyscie w Gucin-Gaju zyskały pomnikowe, czy niemal kultowe, znaczenie, a całe założenie nabrało charakteru przestrzeni sakralnej dzięki nawiązaniu do rodzimych, słowiańskich świątyni gajów<sup>18</sup>.

Zgodnie z poglądami teoretyków architektury z przełomu XVIII i XIX wieku święte gaje nie tylko poprzedzały wznoszenie budowli sakralnych, ale to właśnie z naśladowania natury, czyli zespołu drzew, wywodzić się miała architektura gotycka. Znamienne, że Marc-Antoine Laugier w swym traktacie *Observations sur l'Architecture* stwierdził, iż wnętrza kościołów gotyckich

wyglądają jak dwa rzędy wysokopiennych drzew, a sklepienie sprawia wrażenie, jakby było utworzone z ich konarów i gałęzi<sup>19</sup>. Poglądy francuskiego uczonego znalazły oddźwięk w pismach Stanisława Kostki Potockiego oraz Sebastiana Sierakowskiego<sup>20</sup>. Szczególne znaczenie ma traktat *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania* (1812) Sierakowskiego, w którym czytamy, że gotyk *bierze swój początek z naśladowania lasów, które były pierwszemi Świątyniami wszystkich dzikich narodów*<sup>21</sup>. Następnie autor podręcznika dodaje: *ludy północne Europy Hunnowie, Saxonie, Wandalowie, Normandczykowie, które za kilką zawodami naszły kraje południowe Francją, Anglią, Hiszpanią, przywykły holdować bożyszczom ciemnego pogaństwa wśród puszczy, kiedy nowa Chrześcijańska Religia wymagała przykrytych budowli. Dowcipnie wymyślili zrobić je podobnemi do lasów*<sup>22</sup>.

Gucin-Gaj rozumiany jako święty gaj, z którego wzięta początek architektura gotycka, jest swoistą praświątynią czy pierwotną świątynią. Tym samym w koncepcji parku pojawia się fundamentalny dla wolnomularstwa motyw wznoszenia świątyni, nawiązujący do przekazu o królu Salomonie (budowniczym Świątyni Jerozolimskiej) oraz tradycji średniowiecznych bractw cechowych (budowniczych katedr)<sup>23</sup>. Związek wolnomularstwa z architekturą odnajdujemy w *Konstytucji wolnych mularzy*, w której autor – James Anderson – utożsamiał masonerię ze sztuką budowania. Rycina z frontispisu tej publikacji przedstawia byłego wielkiego mistrza, księcia Johna Montague, wręczającego tekst *Konstytucji* księciu Filipowi Whartonowi. Scena rozgrywa się na tle ukazanej w perspektywie architektury, z różnymi porządkami, ilustrującymi rozwój sztuki budowlanej, przy czym porządkiem najwyższym jest samo wolnomularstwo<sup>24</sup>. Warto zwrócić uwagę, że na ostatnim planie, za najprostszym porządkiem doryckim, widoczny jest szpaler drzew czy krzewów, z którego bierze początek cała architektura.

Znamienny jest również sposób powstania Gucin-Gaju, gdzie drzewa były zasadzone zbiorowym wysiłkiem, przy udziale wielu przedstawicieli masonerii. Tworzenie świętego gaju było wyrazem pamięci i szacunku, jakim obdarzano Potockich, ale zarazem budowa świątyni stanowiła alegorię duchowego celu wolnomularzy, samodoskonalenia oraz braterstwa ludzi o różnych światopoglądach i wyznaniach. Jednocześnie święty gaj, jako miejsce kultowe, pierwotne wobec wszystkich świątyń, wyrażał uznaną w środowisku wolnomularskim koncepcję religii naturalnej, głoszącej równość wszystkich religii historycznych<sup>25</sup>. Jak pisał Blanchard w *Catéchisme de la Nature ou Religion et Morale naturelles* (1793): *Bóg nigdzie nie jest tak godzien uwielbienia, jak w świątyni samej Natury, nie potrzeba zatem innych świątyń niż te, które tworzy gęste listowie drzew*<sup>26</sup>. Rozpowszechniony

<sup>20</sup> T.S. Jaroszewski, *Architektura doby Oświecenia w Polsce: nurty i odmiany*, Warszawa 1970, s. 164.

<sup>21</sup> S. Sierakowski, *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania*, t. 1–2, Kraków 1812, s. 81.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 81–82.

<sup>23</sup> T. Cegielski, *Świątynia Jerozolimka w nowożytnej tradycji ezoterycznej oraz na gruncie wolnomularstwa*, w: *Jerozolima w kulturze europejskiej. Materiały z konferencji zorganizowanej w IS PAN w Warszawie w dniach 14–17 maja 1996*, red. P. Pankiewicz, T. Zadrozny, Warszawa 1997, s. 421–429;

K. Załęski, *Ogrody wolnomularzy w Polsce na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Rocznik Historii Sztuki” 34 (2009), s. 95.

<sup>24</sup> K. Załęski, *op. cit.*, s. 101.

<sup>25</sup> T. Cegielski, *op. cit.*, s. 426; *idem*, „Ordo in Chaos”. *Wolnomularstwo wobec kryzysów doby Oświecenia*, „Ars Regia” 1 (1992), s. 11.

<sup>26</sup> J. Jarzewicz, *Świątynia Pamięci. O kościele-mauzoleum Raczyńskich w Rogalinie*, Poznań 2005, s. 105.

<sup>27</sup> A. Kępińska, *Jan Piotr Norblin*, Wrocław 1978, s. 40–46; K. Załęski, *op. cit.*, s. 100.

<sup>28</sup> *Mowa na zgromadzeniu W.W.N. dnia 15 października 1786 przez N.P.W.M.B.S.P.*; cyt. za: K. Załęski, *op. cit.*, s. 96; por. W. Smoleński, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, Warszawa 1949, s. 150.

<sup>29</sup> AGAD, Archiwum Gospodarze Wilanowskie (dalej: AGWil), *Rachunek Wyłożonych Kosztów na wystawienie Monumentu w Gucinie, Piramidy wraz z Lewkiem Egipskim w Roku 1824 i 1825* (uzupełnienia) nr 302; zob. L. Majdecki, *op. cit.*, s. 53–54.

<sup>30</sup> K. Załęski, *op. cit.*, s. 101–102.

<sup>31</sup> W. Fijałkowski, *op. cit.*, s. 130; P. Sypeczuk, *op. cit.*, s. 127.

<sup>32</sup> Regulamin loży „Bouclier du Nord” na wschodzie Warszawy z 1784 r.; cyt. za: K. Załęski, *op. cit.*, s. 98.

<sup>33</sup> H. Skimborowicz, W. Gerson, *op. cit.*, s. 180.

w środowisku wolnomularskim swoisty kult Natury sprawiał, że była ona źródłem wiary, podstawą moralności i praw czy wzorem dla sztuki ogrodowej.

Wskazując na związki między parkiem krajobrazowym a wolnomularstwem, należy wspomnieć motyw podróży czy wędrówki. Droga masona ku poznaniu i samodoskonaleniu nie była prosta, wiodła zawiłymi ścieżkami, pełnymi zaułków zawierających w sobie tajemnicę. To w pełni odpowiadało koncepcji parku krajobrazowego, z jego krętymi alejkami, które w symbolice masońskiej ucieleśniały drogę ku Prawdzie. Tak więc wędrówka wolnomularza po parku przybiera postać „podróży moralnej”, podczas której człowiek zdolny był zagłębić się w autorefleksji i rozmyślaniach nad sensem istnienia. Wątki wolnomularskie odnajdujemy też w układzie kompozycyjno-przestrzennym pamiątkowego parku, który zbudowany jest na zasadzie kontrastu między zacienionym masywem drzew (część północna) a otwartą polaną (część południowa). Przeciwstawne elementy w strukturze założenia parkowego można utożsamiać z personifikacją Dnia i Nocy, czyli Dianą i Apollem, które w symbolice masońskiej odnoszą się do dwóch podstawowych stopni: ucznia i czeladnika (Księżycy i Słońca). W rozwiązaniu tym pobrzmiewa echo dualizmu, z dwiema podstawowymi postaciami bytu, oznaczającymi świat ducha i świat materii<sup>27</sup>.

Monumenty parkowe w Gucin-Gaju także miały związek z symboliką wolnomularską, zwłaszcza pomniki o cechach egiptyzujących, które kojarzyły się z odległą przeszłością, kryjącą w sobie tajemnicę, a zarazem u adeptów „sztuki królewskiej” wywoływały oczywiste asocjacje. W tym kontekście należy przytoczyć znamienne wypowiedź Stanisława Kostki Potockiego, który stwierdził, iż *Egipt, którego się mędrcy w głębokich kryli pieczarach; te zwycięskie czasu piramidy, szanowne ich znaki – nieznaną klucz mądrości, ukryte pod nim obrządki; owe pamiętne do memfickich tajemnic przypuszczenia; na koniec, ten kościół mistyczny i imię najmędrszego z królów; te to są szlachetne wzory i początki obrzędów naszych*<sup>28</sup>.

Przy wejściu do pamiątkowego parku wzniesiono z inicjatywy Aleksandry Potockiej posąg *Lewka Egipskiego* oraz obelisk [il. 6](#), który w archiwaliach określany jest jako *Piramida*<sup>29</sup>. W Gucin-Gaju znajdowały się także obeliski ufundowane przez ministra Tadeusza Mostowskiego oraz Aleksandra Potockiego. Ponadto Aleksandra Potocka wystawiła ku czci swego męża monument wzorowany na rzymskim sarkofagu Scypiona Barbatusa [il. 8](#), którego forma nawiązuje do ołtarza, należącego do repertuaru ważnych symboli masońskich i odgrywającego istotną rolę w obrzędach wolnomularskich<sup>30</sup>. W parku wzniesiono również skromniejsze pomniki, jak tablica erekcyjna czy kamienie pamiątkowe ufundowane przez właścian z dóbr wilanowskich oraz dyrektora Michała Szuberta.



il. 6 Wejście do Gaju  
z posągiem Lewka  
Egipskiego i obeliskiem;  
Instytut Sztuki PAN

Monumenty o rozbudowanych formach miały swoją tradycyjną wymowę, podkreślały chwałę, wieczne trwanie, szlachetność umysłu oraz nieugiętą sprawiedliwość zmarłych. Jednak posadzone w parku drzewa-pomniki również miały określone znaczenie symboliczne, które akcentowało cnoty charakteryzujące zmarłych. W tym rozumieniu modrzew wyrażał tęsknotę za bliskimi osobami i jednocześnie żal po stracie wybitnych mężów stanu, dąb był pomnikiem podkreślającym siłę moralną, jesion akcentował walory intelektualne, topola wskazywała na odwagę i wytrwałość, brzoza oznaczała łagodne usposobienie, a także przypominała o sprawowanych godnościach, natomiast orzech świadczył o sile charakteru i nieustępliwości w słusznej walce<sup>31</sup>.

Wolnomularstwo dążyło do rozwoju moralnego i intelektualnego człowieka, a adepci „sztuki królewskiej” w szczególny sposób powinni odznaczać się cnotą. Zobowiązanie było tym bardziej silne, że synonimem wolnomularza było funkcjonujące w owym czasie określenie „Przyjaciel Cnoty”. Powyższa kwestia uwzględniona była nawet w regulaminach poszczególnych łóż, gdzie podkreślano: *Celem Masonii jest udoskonalenie człowieka pod każdym względem: w porządku socjalnym ćwicząc go w cnotach obywatelskich*<sup>32</sup>. Inskrypcje na monumentach w Gucin-Gaju upamiętniały Stanisława Kostkę i Ignacego Potockich przede wszystkim jako cnotliwych obywateli zasłużonych dla kraju. Nawet w przypadku monumentów wzniesionych przez najbliższych, gdzie akcentowane były więzy rodzinne, pojawia się także wątek obywatelski. Przykład stanowi tu inskrypcja na obelisku fundacji Aleksandra Potockiego:

*Dziadowi dzieci moich  
Łączył cnoty obywatelskie  
Z słodyczą domowego pożycia*<sup>33</sup>.

PARK-POMNIK „BRACI” STANISŁAWA KOSTKI I IGNACEGO POTOCKICH...





Ilustracja dostępna w wersji drukowanej

**il. 6** *Sarkofag Stanisława Kostki  
Potockiego; Instytut Sztuki PAN*

W myśl napisu na obelisku przy wejściu do parku, opieka nad tym założeniem powierzona została ludziom

[...] *Którzy cenią cnotę  
I zasługi publiczne*<sup>34</sup>,

co miało skłaniać do postępowania w zgodzie z przekonaniem wolnomularskimi.

Uwagę zwraca fakt, że na monumentach pojawiały się napisy określające Stanisława Kostkę i Ignacego jako *rzadkich braci* czy *nie-rozłącznych w niczym braci*. Można się zastanowić, czy nie były one odczytywane w środowisku wolnomularskim jako synonimy adepta (brata) oraz nawiązanie do masońskiej idei braterstwa? Jednocześnie warto podkreślić, że wszystkie inskrypcje były polskojęzyczne. Zapewniało to powszechne zrozumienie wśród rodaków, ale stanowiło także ukłon w stronę braci Potockich, którzy słynęli z umiłowania mowy ojczystej. Szczególne zasługi na tym polu miał Stanisław Kostka, który prowadził badania nad językiem<sup>35</sup>, na sejmie zyskał sobie przydomek „księcia mówców” i – co warto podkreślić – pełnił zaszczytną funkcję Wielkiego Mówcy, zabierając głos na wszystkich ważniejszych uroczystościach wolnomularskich<sup>36</sup>.

Złożona symbolika programów ideowych założeń parkowych, bogactwo wątków i skojarzeń, sprawia, że ich pełna i jednoznaczna interpretacja często jest utrudniona. Nierzadko poszczególne znaczenia nakładają się i wzajemnie uzupełniają, przez co ich wymowa była czytelna jedynie dla osób wtajemniczonych. Szczególnie dotyczy to ogrodów wolnomularskich i z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku Gucin-Gaju. Park-pomnik upamiętniał Stanisława Kostkę i Ignacego jako znamienitych członków rodu Potockich i zasłużonych dla Ojczyzny obywateli, a zarazem wybitnych przedstawicieli polskiej masonerii. Spojrzenie na pamiątkowy park z perspektywy wolnomularskiej sprawia, że jawi się on w nowym świetle, nie tylko jako park-pomnik czy święty gaj, lecz również wolnomularska Świątynia Natury, Przyjaźni, Braterstwa i Cnoty. Znamienny jest również sam moment utworzenia tego założenia parkowego, gdy w Królestwie Polskim zakazano działalności lożom masońskim. Uroczystości z udziałem dawnych adeptów „sztuki królewskiej” były jedną z niewielu okazji do złożenia hołdu „braciom” Potockim i zmanifestowania wierności ideałom wolnomularskim.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 179.

<sup>35</sup> S.K. Potocki, *O wymowie i stylu*, t. 1–4, Warszawa 1815–1816; *idem*, *Pochwały, mowy, rozprawy*, t. 1–2, Warszawa 1816; por. Z. Libera, Stanisław Kostka Potocki i jego rola w życiu literackim Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, „Biuletyn Historii Sztuki” 34 (1972), s. 193–199; K. Kraskiewicz, *Początek języka – początek człowieczeństwa: ewolucyjna koncepcja kultury według Stanisława Koski Potockiego*, Warszawa 2009.

<sup>36</sup> B. Grochulska, *Potocki Stanisław Kostka h. Pilawa*, w: *Polski Słownik Biograficzny* 28 (1984), s. 159.